

O prawdziwą niezależność Polski

Musimy znaleźć właściwą drogę dla polskiej polityki zagranicznej

Od p. Stanisława Zielińskiego o trzymamy artykuł polemizujący ze stanowiskiem „Merkurysa Polskiego” w sprawie linii polityki zagranicznej Polski. Artykuł powyższy zamieszczamy w nadziei, że przyczyni się do wyjaśnienia stanowiska opinii polskiej w sprawie istotnych dróg do zdobycia prawdziwej niezależności Polski. W obecnej bowiem sytuacji, gdy musimy znaleźć system sojuszu pozwalający nam na prowadzenie prawdziwej polityki, dyskusja nad tym zagadnieniem ma niezwykle ważne znaczenie. — Wytyczna tej dyskusji musi być bezkompromisowe szukanie niezależności Polski od jakiegokolwiek innego państwa. Obecna linia polityki zagranicznej obrana przez kierowników nawi państwowej uzyskała po parcie całego społeczeństwa polskiego. Nie tylko dlatego, że stanęliśmy dla wielu zapewne niespodziewanie, oko w oko z niebezpieczeństwem zagrażającym interesom całego Narodu ale przede wszystkim dlatego, że powróciliśmy na drogę dziejową Polski. Uchwały spory i walki partyjne, osobiste i ideowe różnice obozów i grup myśli polskiej zostały scementowane hasłem polityki antyniemieckiej. Wydobyto z lamusa zasiedziały sojusz z Francją, wzmocniono system naszego bezpieczeństwa deklaracją polsko - angielską zamieniającą się z wolna w sojusz wsołowy.

W tym właśnie okresie, kiedy zdawało się, że doświadczenia marcowe przekonały już wszystkich, że Niemcy bez względu na ich oblicze ideowe czy też formy ustrojowe będą zawsze patrzyły łapczywie na nasze ziemie zachodnie, obserwujemy dziwne zjawisko. Jest nim artykuł p. J. B. w 26-ym zeszytach „Merkurysa Polskiego” pod tyt. „Złudzenia Majowe”.

Istotą tego artykułu jest obawa Autora, by Polska nie dostała się w orbitę polityki Anglii. Dając się uwodzić angielskim złudzeniom, stajemy w obliczu drugiego niebezpieczeństwa, gdyż — powiada p. J. B. — „wpłatanie się w system angielski, to zagrożenie jej (niepodległości) pośrednio — przez utratę rąk na zawieszono albo przynajmniej na długie lata, nadziei na odzyskanie naszych krajów”.

„Aby uniknąć tak niebezpiecznych ewentualności, powinniśmy — zdaniem Autora — prowadzić „właściwą politykę”, czyli krótko mówiąc nie bawić się w żadne sojusze lub zobowiązania: „Bo nie ma dwu zdań, że tę wielką grę, jaka teraz się toczy, wygrają tylko wówczas, gdy na nikogo ogadać się nie będziemy, gdy nie czynimy złudzeń i nie wiemy się nie dany, na niczyje interesy nie będziemy zwracać uwagi, a przeciwnie gwiżdżać systematycznie na wszystkie. Sami, własną drogą”.

Dla uniknięcia niebezpieczeństwa angielskiego pozostaje nas p. J. B. sojuszków. Cóż daje wzmianki? Projekt systemu politycznego, który nazywa „systemem polskim”. Plan ten „made in Merkurys”, ma zrównoważyć stratę sił militarnych Francji i Anglii a zarazem pozwoli szczególnie ominąć grożące Polsce niebezpieczeństwa: bezpośrednie angielskie, niemieckie i pośrednie angielskie. Naturalnie, o ile system ten zostanie wprowadzony w życie. Projekt p. J. B. jest następujący:

„Raz na zawsze uniemożliwienie Niemcom przystąpienia do planów wschodnich a przeciwnie skierowanie ekspansji niemieckiej i włoskiej na morza, na kolonie. Jak tam będą sobie radzić z potężnym Albionem, to ich rzecz. Nasza, to znaczy polska - bałtycka - węgierska rzecz, to aby

nie bruździł nam tu, w Europie Środkowej. Zapomnieli o Gdańsku, o Kłajpedzie, o Prusach Wschodnich, o Czechach, o Słowacji, o Ukrainie”.

Niestety, Autor nie mówi co należy zrobić, by Niemcy zapomnieli nie tylko o Gdańsku ale i o Prusach Wschodnich i o „Protektoracie”. Myślimy myśleli, że można tego dokonać, ujawniając Rzeszę w kleszcze polsko - francusko - angielskie. Pan J. B. powiada zaś ogólnikowo: „skierować ekspansję na morza”. To jest bodajże istota jego rozumowania, niezależnie od tego, że w innym miejscu grozi Niemcom wojna światowa o ile „wciążby nie chcieli porzucić myśli wschodnich”.

CENA NEUTRALNOŚCI

Szkoda, że Autor nie daje wskazówek, za jaką cenę odstąpiłby Niemcy te wszystkie ziemie będące dziś w ich posiadaniu. Ale domyślać się łatwo. Tę ceną byłaby neutralność Polski, podczas tej wojny o kolonie. A więc wycofanie naszych dywizji z zachodniej granicy. Za taką postawę uzyskalibyśmy zapewne część ziem polskich będących pod panowaniem niemieckim i spokojnie moglibyśmy obserwować, jak tam sobie nasz sąsiad radzi z potężnym Albionem. Tylko... jak długo? Niemcy, zabezpieczone na wschodzie naszą neutralnością, uderzyłyby całym impetem na zachód, bo przecie trudno się łudzić, że wojna o kolonie toczył się będzie tylko pod niebem Afryki lub na Dalekim Wschodzie. Będzie to wojna światowa, w której obok siebie stanie Francja i Anglia. Zabraknie tylko Polski.

Wyobraźmy sobie, że w tej sytuacji Niemcy mające nadal stosunki handlowe z Polską a więc drogocenną dla nich żywność, pokonają „potężny Albion” i jego sojuszników na kontynencie lub też na dalekich morzach. Wtedy staną się naszymi mocarstwem światowym i powrócą na wschód. Niezależnie od tego czy będzie stał na ich czele Hitler, czy Goering, cesarz czy Führer. Bo nie ma Niemca, któryby nie marzył o Śląsku i o Pomorzu. Naturalnie nie kosztem wojny światowej, ale tak będą mieli już za sobą. Przed sobą zaś — ty i l k o Polskę. Staniemy wobec tego samego niebezpieczeństwa, które na chwilę zażegnaliśmy, kierując ekspansję niemiecką na kolonie. Z tą różnicą, że stałaby na naszej granicy Niemcy, upojone sukcesem a więc jeszcze butniejsze, bardziej brutalne i cyniczne.

Czy uszanują wtedy naszą neutralność i nastąpi jakiś uciwiony podział wpływów na kontynencie między Polską a Niemcami? Czy też raczej postąpią tak, jak zrobił Fryderyk Wilhelm II, zrywając przymierze zaciepno - odporne a Hitler deklarację o nieagresji? Wtedy dojdzie do rozgrywki. Pójdziemy w pole — ale sami.

BŁOK WSCHODNIO-ŚRODKOWY

Nie sami — odpowiada Autor. Musimy zmontować blok Europy wschodnio - środkowej: Polska, państwa bałtyckie i Węgry. Ci partnerzy zrównoważą nam, w ra-

kie takiego obrotu sprawy Francję i Anglię. Hm., zamienić skierkę na kijek, czy coś w tym rodzaju. Państwa, które chce pan J. B. wciągnąć do spółki pod egidą Polski mogą odegrać podczas wojny wielką rolę, ogłaszając żywiołową dla Polski neutralność. W ten sposób mielibyśmy spokojnie zaplecze, ale siły jakie mogą one wnieść do bloku Europy Środkowo - Wschodniej są nawet dla laika jaskrawo nikłe w porównaniu z siłami Francji i Anglii.

A poza tym, czy państwa te przystąpią do bloku? Któż je przekona, by wzięły się z samotną Polską, zagrożoną w dodatku przez Niemcy. Jeżeli dziś, kiedy Polska wsparta jest nie tylko na własnej sile ale pośrednio na siłach dwóch mocarstw zachodnich, rokowania z państwami bałtyckimi idą niezbyt gładko, to nie ma mowy o bloku, gdy pozostaniemy osamotnieni. Jaki jest stosunek Węgier do Polski, Albert Mousset w „Journal des Débats” przed paru dniami: w Polakach widzą przyjaciół silnych i broniących przez innych. Kiedy jednak pozostanie czynnik tylko naszej siły, to ktoż zaręczy, że tradycje Batorego i Bema nie przesłonią wspomnienia Rakoczego, niedalekie czasy współżycia z Austrią, wspomnienia honwędów najbardziej bezlitosnych dla naszych chłopów w Galicji podczas Wielkiej Wojny...

Zamiast silnych — słabi i to wielce niebezpieczny sojusznicy. Przeciwnik zaś wielokrotnie silniejszy. Taki byłby skutek wprowadzenia w życie „systemu polskiego” pana J. B. Autor „Złudzeń Majowych” ostrzega byśmy się nie dali uwieść jadłowitym złudzeniom angielskim, ale sposób uniknięcia ich jest zbyt kosztowny.

Czym kierował się p. J. B. proponując tego rodzaju kombinację polityczną. Niechęcią do Anglii i obawą, że po ewentualnej wojnie „Anglicy nie będą kawałkować Niemców”, ale będą dążyli do „nowego Wersalu”. Można się zgodzić z tym, że Anglia tak jak zresztą każde państwo nie pójdzie w swej współpracy z innymi dalej, niż tego wymaga jej interes. Ale nawet gdyby doszło do „nowego Wersalu”, to nie mógłby on przypominać warunków po-

Wiele się zmieniło w Czechach w miesiącach ostatnich. Nie idzie już tylko o to, że pod „protektorem” niemieckim Czechy i Morawy innego rabrały wyglądu zewnętrznego, że życie społeczne innym płynie torem, ale przede wszystkim o głębokie przemiany, które zaszły w umysłowości dużej czeskiej.

MANIFESTACJE

Wzbudził się przede wszystkim patriotyzm w formie dotąd

RESTAURACJA HOTELU BRISTOL

SNIAKANIA
(Lunch) od godz. 12.30 zł. 4.—
KOLACJE
(Super) od godz. 20-ej zł. 5.—
Nowy program artystyczny: ALICJA HALAMA — L. SEMPOLIŃSKI i inni
TARAS-OGRODEK otwarty **DANCING NA TARASIE**

Niemiecka autostrada przez Czechy napotyka na trudności

PRAGA, 10. 6. Przy budowie centralnej autostrady przez Czechy uwewnętrznili się obecnie bar-

do poważne trudności. Przeprowadzanie komasacji koniecznej dla podjęcia robót na przestrzeni 32 km. trwałoby przy obecnym tempie ok. 5 lat. Ze względu na pośpiech prace podjęte zostały bez komasacji. Wywłaszczono 123 ha ziemi, przy tym większość pól i lasów.

Powiększe postępowanie wywołało wielkie wzburzenie wśród ludności drobnorolniczej. Doszło nawet do napadów na robotników prowadzących prace przy autostradzie.

MCH FABRYKA TRYKOTAŻY
M. CHWASZCZEWSKI
W-wa Mokotów PUŁAWSKA 71, tel. 4.07-71
HURT
żądać wszędzie z 3-ma gwiazdkami wełniane i bawełniane RĘKAWICZKI (imitacja jukijskich) Skarpety, policzochy męskie, damskie i dziecięce

nia, stwarza na ich miejsce sam Autor inne, bardziej jadowite i niebezpieczne, niż te przed którymi ostrzega. I dlatego — niezależnie od intencji Autora — artykuł z tego rodzaju projektami, jak „system polski” przynosi szkoda, osłabia i dezorientuje.

Stanisław Zieliński (junior).

Jugosławia odrzucił nieeeką propozycję udzielenia pożyczki

Jak wiadomo, Niemcy zaproponowali Jugosławii pożyczkę w wysokości 200 mln. RM na okres 10 lat. Pożyczka ta miałaby być przeznaczona na uprzemysłowienie kraju oraz na zakup sprzętu lotniczego w Rzeszy. Spłata jej miałaby miejsce w ramach rozszerzonej umowy handlowej, na mocy której Jugosławia byłaby zmuszona do zwiększenia swego eksportu do Niemiec, w pierwszym rzędzie artykułów spożywczych i surowców, jak miedź, nikiel i t. p.

Pomimo pozornie korzystnych warunków oferty niemieckiej jugosłowiańskie sfery gospodarcze ustosunkowały się do tej propozycji negatywnie, obawiając się dalszego uzależnienia się na polu gospodarczym od Niemiec.

W tych okolicznościach prawdopodobnym jest, że Jugosławia skorzysta raczej z propozycji Włoch, skłonnych do udzielenia

pożyczki tej samej wysokości. 70 proc. tej pożyczki miałyby być spłacone w ramach wymiany towarowej i 30 proc. — w dewizach. Przyjęcie oferty włoskiej nie zagrażałoby w tym stopniu pozycji gospodarczej Jugosławii. Stosunki handlowe jugosłowiańsko - włoskie natrafiają dotychczas na trudności ze względu na brak artykułów włoskich, których potrzebuje Jugosławia. Zwiększenie zaś wymiany towarowej z Włochami stworzyłoby — jak tłumaczą w Jugosławii — pewną równowagę i zahamowało dalszą ekspansję Rzeszy.

ZAKŁAD WYROBÓW BLACHARSKICH

ST. MIGLIN

Długa Nr. 29, tel. 11.62-14

Krycie, reparacja i konserwacja dachów dowolnymi materiałami. Ceny przystępne

Czechy w stalowych więzach

Wzrost nastrojów religijnych

Kult dla tradycji narodowej

Czechom nieznaną, żywo przypominającą nastroje polskie w okresach przedpowstańskich. Nie rzadkie są wypadki, że w teatrach — jak niedawno w Pradze podczas przedstawienia narodowej opery czeskiej „Libusza” Bedřicha Smetany — publiczność żywiołowo manifestuje swoje narodowe uczucia i wraz z orkiestrą śpiewa pieśni patriotyczne. Wiele osób nosi pomimo zakazów oznaki i symbole czeskie lub wstążeczki o barwach narodowych. W kołach narodowych utrzymywane są również niezliczone bukietki kwiatów, składane na grobach patriotów i wielkich mężów czeskich lub u stóp posągów św. Wacława. Kwiaty te częstokroć układane są w napisy demonstracyjne. Powtarza się to tak często, że władze protektoratu w wielu okolicach oficjalnie zakazały składania kwiatów na grobach (n. p. w Młade Bolesłavi w dniu 23 maja r. b.).

Wiele się zmieniło w Czechach w miesiącach ostatnich. Nie idzie już tylko o to, że pod „protektorem” niemieckim Czechy i Morawy innego rabrały wyglądu zewnętrznego, że życie społeczne innym płynie torem, ale przede wszystkim o głębokie przemiany, które zaszły w umysłowości dużej czeskiej.

MANIFESTACJE

Wzbudził się przede wszystkim patriotyzm w formie dotąd

RESTAURACJA HOTELU BRISTOL

SNIAKANIA
(Lunch) od godz. 12.30 zł. 4.—
KOLACJE
(Super) od godz. 20-ej zł. 5.—
Nowy program artystyczny: ALICJA HALAMA — L. SEMPOLIŃSKI i inni
TARAS-OGRODEK otwarty **DANCING NA TARASIE**

Niemiecka autostrada przez Czechy napotyka na trudności

PRAGA, 10. 6. Przy budowie centralnej autostrady przez Czechy uwewnętrznili się obecnie bar-

MCH FABRYKA TRYKOTAŻY
M. CHWASZCZEWSKI
W-wa Mokotów PUŁAWSKA 71, tel. 4.07-71
HURT
żądać wszędzie z 3-ma gwiazdkami wełniane i bawełniane RĘKAWICZKI (imitacja jukijskich) Skarpety, policzochy męskie, damskie i dziecięce

ze u Czechów nagle wzrosła część dla wielkich mężów w ich dziejach, co objawia się częstszym i obfitszym niż kiedykolwiek składaniem kwiatów przy ich pomnikach, „Narodni Listy”, stwierdzając, że istotnie m. in. kult dla św. Wacława nie był nigdy tak wielki jak obecnie, piszą:

„Co mówią te kwietne modlitwy u stóp pomników św. Wacława? Czym się św. Wacław zasłużył krajowi i ludowi czeskiemu? Zasługą jego jest istotna i nieprzemijająca: narodowi ocalił on był a krajowi jego lud. Dlatego stał się patronem czeskiego życia narodowego... Nie daj nam zginać, nam ani potomnym... Ta czeska modlitwa do św. Wacława nie dziś powstała. Jest dawną, starszą niż my i dzieła nasze. Narod czeski tak modlił się od dawna a od tegorocznej wiosny do tej modlitwy dołącza także kwiaty. Nie, nie tłumaczy się z tych kwiatów u stóp pomnika św. Wacława, tłumaczy się raczej, że tych kwiatów nie było tam przed rokiem, przed dziesięciu laty...”

W STALOWYCH

PLUCACH

Tu okazuje się przed nami nowy rys charakterystyczny Czechów współczesnych: powrót do czci świętych, do religii, do Boga. Nigdy może kościoły w Czechach nie były tak pełne rozmodlonych wiernych jak obecnie, zwłaszcza w ostatnich dniach majowych. Nigdy tak liczne jak obecnie nie były pielgrzymki do czeskich miejsc odpustowych, do św. Hostyna, do św. Kopeczku, Starej Bolesłavi...

SKŁAD PROCHU

wyleciał w powietrze

MADRYT, 10. 6. W piątek wieczorem nastąpił wybuch w składzie prochu i materiałów wybuchowych, który znajdował się w królewskim teatrze. Trzech żołnierzy zostało ciężko rannych, 12 przechodniów lekko.

W teatrze i sąsiednich domach wybuchł pożar. Ginących zostało całkowicie zniszczony.

SKŁAD PROCHU

wyleciał w powietrze

MADRYT, 10. 6. W piątek wieczorem nastąpił wybuch w składzie prochu i materiałów wybuchowych, który znajdował się w królewskim teatrze. Trzech żołnierzy zostało ciężko rannych, 12 przechodniów lekko.

W teatrze i sąsiednich domach wybuchł pożar. Ginących zostało całkowicie zniszczony.

W teatrze i sąsiednich domach wybuchł pożar. Ginących zostało całkowicie zniszczony.

Można żyć dłużej

gdy organizm jest zaopatrywany w potrzebne mu sole mineralne. Nasze codzienne odżywianie zawiera czasami niedostateczną ilość soli mineralnych. Uzupełnieniem naszego odżywiania może być MINEROGEN F. F., usuwający skutki demineralizacji w organizmie. Apteka Mazałowska, Warszawa, Mazałowska 10.